

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

w sprawie M. P.

skazanego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 kwietnia 2014 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego

prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 9 lutego 2012 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 2 września 2011 r., sygn. akt II K (...),

na podstawie art. 544 § 2 i 3 kpk

p o s t a n o w i ł

I. oddalić wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania;

II. obciążyć skazanego M. P. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego w kwocie 20 zł.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 2 września 2011 r., w sprawie II K (...), M. P. został skazany za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Po jej rozpoznaniu Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 9 lutego 2012 r., w sprawie II AKa (...), utrzymał w mocy ten wyrok.

W dniu 3 stycznia 2014 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wznowienie w/w postępowań. Na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k., art. 542 § 1 k.p.k. i art. 544 § 2 k.p.k. obrońca wniósł o:

- wznowienie postępowania w sprawie przeciwko M. P., w związku z ujawnieniem nowych faktów i dowodów nie znanych przedtem Sądowi, a wskazujących, że M. P. skazano za przestępstwo zagrożone karą surowszą;
- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych na okoliczność ustalenia, czy naczepa marki Faymonville o nr rejestracyjnym (...), posiada oryginalne numery identyfikacyjne, a jeżeli nie, to jakie były pierwotne numery identyfikacyjne tej naczepy, czy naczepa ta jest naczepą marki WZM o nr rejestracyjnym (...), będącej przedmiotem umowy leasingu między stronami, a następnie skradzionej w dniu 19 października 2009 roku;
- przesłuchanie M. P. na okoliczność dokonanych przez skazanego ustaleń w zakresie zmian numerów identyfikacyjnych wskazanej naczepy oraz jej aktualnego użytkowania pod zmienionymi numerami identyfikacyjnymi i rejestracyjnymi.

Powołując się na wskazane powyżej okoliczności, obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

Prokurator Prokuratury Generalnej w piśmie z dnia 10 marca 2014 r. wniósł o oddalenie przedmiotowego wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego M. P. jest chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż wskazana przez obrońcę formalna podstawa wniosku, a to art. 540 § 1 pkt. 2 lit. b k.p.k. stanowi, że

postępowanie wznawia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznane przedtem sądowi, wskazujące na to, iż oskarżonego skazano za przestępstwo zagrożone karą surowszą, albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary. Analiza zarówno treści wyroków sądów obu instancji, jak i ustaleń faktycznych Sądu I instancji oraz faktów podniesionych we wniosku, nie wskazuje na wystąpienie przesłanek wymienionych w tym przepisie.

W szczególności należy podkreślić, że w ramach postępowania o wznowienie nie jest dopuszczalna kontrola poprawności ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy orzekające w sprawie, ani ponowne badanie prawidłowości oceny i wiarygodności dowodów, które przyjęto za ich podstawę. W trakcie tego postępowania przedmiotem rozstrzygnięcia jest kwestia istnienia podstaw do wznowienia, a nie odpowiedzialności karnej skazanego, gdyż tej dotyczy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie sądowe. Wznowienie postępowania jest instytucją szczególną, której ściśle unormowania ustawowe w zakresie warunków formalnych, jego podstaw oraz co do trybu i zasad postępowania przy rozstrzyganiu w przedmiocie wznowienia, nie pozwalają na rozszerzającą wykładnię określających tę instytucję przepisów. Prawomocny wyrok posiada cechy trwałego rozstrzygnięcia przez sąd rozpatrywanej sprawy w zakończonym już tym orzeczeniem postępowaniu karnym. Przysługuje mu więc przymiot domniemania prawdziwości ustaleń faktycznych poczynionych w danej sprawie i stanowiących podstawę wyroku. Wzruszenie tego domniemania, a w konsekwencji prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania może nastąpić tylko w sytuacjach ściśle określonych. Postępowanie karne nie podlega wznowieniu w przypadku zgłoszenia jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego orzeczenia, nawet gdy nowe fakty i dowody nieznane przedtem sądowi stwarzają takie przypuszczenie, lecz może być wznowione tylko wtedy, gdy w sposób wiarygodny podważają one prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a zatem gdy zachodzi wysokie prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego. (por: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 1996 r., V KO 2/96, OSNKW 1996, z. 1 – 2, poz. 47; z dnia 7 września 2001 r., III KO 13/01, OSNKW

2001, z. 11 – 12, poz. 96; z dnia 20 października 2010 r., IV KO 38/10, R – OSNKW 2010, poz. 2006; z dnia 5 października 2011 r., II KO 6/11, Lex nr 960527; z dnia 5 grudnia 2013 r., V KO 71/13, Lex nr 1400598). Rzecz jasna, iż samo zgłoszenie nowych faktów lub dowodów nie oznacza jeszcze, że sąd rozpoznający wniosek jest zobligowany wznowić postępowanie. Podlegają one bowiem ocenie sądu, która to ocena musi być dokonywana w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w toku postępowania przed sądami I i II instancji. Niedopuszczalne jest oderwanie tej oceny od całokształtu dowodów będących podstawą skazania, gdyż byłoby to postąpienie nie mające nic wspólnego z realiami procesowymi konkretnej sprawy, ignorujące prawomocne ustalenia. Bowiem tylko *in concreto*, po rzeczowej konfrontacji zgłoszonych we wniosku nowych dowodów z dowodami dotychczas występującymi i analizowanymi przez sądy merytorycznie rozpoznające sprawę, możliwe jest stwierdzenie, czy dowody mające być podstawą wznowienia wskazują z wysokim prawdopodobieństwem, że ustalenia dokonane przez sądy obu instancji mogą być wadliwe. A zatem jest rzeczą oczywistą, że rozpoznanie wniosku o wznowienie na w/w podstawie ogranicza się do zbadania, czy rzeczywiście po uprawomocnieniu się wyroku skazującego ujawniły się nowe fakty i dowody, nieznane przedtem sądowi, wskazujące na wysoce prawdopodobną błędność wyroku, którego dotyczy wniosek o wznowienie (*por: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., V KO 30/08, R – OSNKW 2008, poz. 1138*).

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że analiza wskazanego przez wnioskodawcę źródła dowodowego nie pozostawia wątpliwości co do tego, że nie spełnia ono wymogu „nowego faktu lub dowodu” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Oczywiście można zgodzić się z obrońcą, gdy odwołując się do konkretnych judykatów Sądu Najwyższego stwierdza, że w powyższym przepisie „chodzi nie o wiedzę sądu o istnieniu jakiegoś dowodu, lecz o treść tego dowodu”, czy też „przez nowe dowody rozumieć należy nie tylko nie znane przedtem sądowi źródło dowodu, (np. świadek, biegły), lecz również nie znany sądowi środek dowodowy”. Rzecz jednak w tym, że tego rodzaju sytuacja nie zachodzi w przedmiotowej sprawie. Gdy obrońca, jako podstawę wniosku o wznowienie, wskazuje "nowe fakty i dowody", to na nim ciąży obowiązek

uprawdopodobnienia zasadności tego wniosku, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem obalono wobec skazanego zasadę domniemania niewinności.

Jak już powiedziano wcześniej, Sąd w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku. Nie bada również oceny zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej, ale jest uprawniony zbadać tylko, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności tego wyroku skazującego.

Trafnie zauważył Prokurator w odpowiedzi na wniosek, że w przedmiotowej sprawie zarówno sposób działania sprawcy, jak i wartość przedmiotu przestępstwa, determinowały przyjętą kwalifikację prawną czynu, zaś uwzględniając wniosek pokrzywdzonej spółki Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Ponieważ szkoda do czasu prawomocnego zakończenia postępowania nie została naprawiona, to obligowało Sąd do orzeczenia środka karnego z art. 46 § 1 k.k. W toku postępowania oskarżony podnosił, iż naczepa stanowiąca przedmiot umowy leasingu została skradziona w dniu 19 października 2009 r. (k. 67, 106, tom I). Z analizy akt przedmiotowej sprawy wynika, że o fakcie tym skazany zawiadomił organy ścigania dopiero w dniu 13 lutego 2010 r., a więc z opóźnieniem blisko czteromiesięcznym (k. 106, tom I, 315, tom II, 620, tom IV). Należy też przypomnieć, że w dniu 24 czerwca 2009 r. nastąpiło rozwiązanie umowy leasingu przez V. S.A., z jednoczesnym wezwaniem P. do natychmiastowego zwrotu naczepy, którego to obowiązku skazany jednak nie wykonał (k. 20, tom I, 802, tom V).

Słusznie też zwrócił uwagę Prokurator, że nawet zwrot przedmiotu umowy leasingu w trakcie trwającego postępowania karnego nie miałby wpływu na kwalifikację prawną czynu zarzuconego M. P. Fakt ten co najwyżej mógłby znieść obowiązek orzeczenia środka karnego w postaci naprawienia szkody, określonego w art. 46 k.k. Podkreślić wypada również, że skoro skazany przypisanego mu czynu dopuścił się w dniu 20 lutego 2009 r., to nawet ewentualna kradzież naczepy w dniu 19 października 2009 r. nie mogła mieć żadnego wpływu na prawidłowość przyjętej

przez Sąd kwalifikacji prawnej czynu. Tym bardziej takiego wpływu nie mogły mieć dalsze okoliczności wskazywane przez obrońcę we wniosku, w postaci ewentualnego użytkowania przedmiotowej naczepy przez inny podmiot, po uprzednim przerobieniu jej numerów identyfikacyjnych.

Reasumując należy stwierdzić, że obrońca nie wykazał istnienia nowych faktów lub dowodów nieznanymi przedtem sądowi, wskazujących na wysokie prawdopodobieństwo wadliwości wyroku wobec skazania M. P. za przestępstwo zagrożone surowszą karą, podobnie nie wykazano jakiegokolwiek innej przesłanki z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Podkreślić też wypada, że wniosek o wznowienie opierał się na wiedzy uzyskanej od skazanego, zaś jej weryfikacji obrońca domagał się poprzez przeprowadzenie szeregu czynności dowodowych, znamienych przede wszystkim dla postępowania przed sądem pierwszej instancji. Należy przy tym zwrócić uwagę, że czynności sprawdzające z art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. nie polegają na poszukiwaniu nowych dowodów przez organ orzekający w przedmiocie wznowienia. Celem czynności sprawdzających, o których mowa w tych przepisach, jest wyłącznie skontrolowanie, czy zaoferowany przez stronę nowy dowód w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. można uznać za wiarygodny co do istnienia podstaw do uchylecia prawomocnego wyroku. W żadnym razie nie chodzi tu o poszerzanie postępowania dowodowego do takich granic, aby można było mówić o prowadzeniu postępowania dowodowego co do istoty sprawy, a więc w zakresie typowym dla rozprawy głównej (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 r., III KO 97/11, OSNKW 2012/Nr 9, poz. 91*).

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy stwierdził, że nie istnieją żadne podstawy do wznowienia postępowania zakończonego w przedmiotowej sprawie prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...).

O kosztach związanych z postępowaniem wznowieniowym orzeczono na podstawie art. 639 k.p.k.

